

Większa wydajność — wyższe zarobki

Akord zryczałtowany (czyli praca na podstawie umów o wykonanie konkretnego zadania w określonym czasie) staje się w naszym budownictwie coraz bardziej popularny. W niektórych zjednoczeniach na umowach ryczałtowych pracuje już 40-50 procent załóg. Są także przedsiębiorstwa — np. bedziński i poznański „Mostostal” czy bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w których wszyscy robotnicy objęci są tą formą akordu. Korzyści stąd wynikające — to przede wszystkim lepsza organizacja pracy, większa wydajność, a tym samym wyższe zarobki. N. p. w Bielsku w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego średnie zarobki murarzy pracujących w oparciu o umowy ryczałtowe są o blisko 25 proc. wyższe od zarobków ich kolegów, opartych na akordzie zwykłym. (PAP)

Dwa „Ramzesy” dla Polskiej TV

Dwa „Ramzesy” i jedno wyróżnienie przyznano Polskiej Telewizji na II Międzynarodowym Festiwalu TV, który odbył się ostatnio w Aleksandrii. Złotą statuetkę „Ramzesa” przyznano dokumentalnemu filmowi „Narodziny statku” — Jana Łomnickiego, brązowego „Ramzesa” otrzymaliśmy za „Dinozaury” — Witolda Giersza; wyróżnienie otrzymał film o „Wrocławskiej Pantominie” — zrealizowany przez Ludwika Perskiego i Franciszka Fuchsa. (PAP)

Delegacja NRD w Krakowie

Dokończenie ze str. 1

Przed bramą wjazdową do Kombinatu im. Lenina, Waltera Ulbrichta i Władysława Gomułka wita długotrwała owacja.

Podziękując za gorące przyjęcie, Walter Ulbricht przekazał hutnikom pozdrowienia od mas pracujących NRD.

Przed udaniem się na teren kombinatu goście spotkali się z jego kierownictwem. Dyrektor naczelny, mgr inż. Bohdan Kołomyjski poinformował o historii i planach rozwojowych zakładów. Podkreślił on między innymi, że kombinat utrzymuje żywe kontakty z NRD — eksportuje do tego kraju swoje wyroby; w kombinacie pracuje szereg urzędników wyprodukowanych przez zakłady przemysłowe NRD, między innymi walcownia profilu drobnego oraz znajdująca się obecnie w budowie nowoczesna walcownia drutu.

W toku spotkania głos zabrali członkowie delegacji partyjno-rządowej NRD, zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania — Guenter Wyszofsky. Przekazał on podarunek od hutników NRD — sztandar zdobyty przez zakłady w Eisenhuettenstadt w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.

Przedstawiciele Nowej Huty przekazali gościom pamiątkowe upominki.

Delegacja zwiedziła następnie niektóre obiekty kombinatu, a między innymi walcownię profilu drobnego przeznaczonych dla budownictwa oraz wydziały ocynkowni i ocynowni blach.

Przechodząc przez hale produkcyjne Władysław Gomułka i Walter Ulbricht zatrzymywali się przy stanowiskach pracy, prowadzili bezpośrednie

Adenauer się żegna ale nie odchodzi

W środę wieczorem kanclerz NRF dr Adenauer wyjechał w Palais Schamburg pożegnane przyjęcie dla swych kolegów z frakcji parlamentarnej CDU/CSU, z którymi zostaje się jako kanclerz, natomiast będzie nadal współpracował jako przewodniczący CDU i deputowany do Bundestagu. (PAP)

Aktualna sytuacja rynkowa w oczach komisji sejmowej

26 bm. sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego rozpatrzyła aktualną sytuację rynkową, w oparciu o informacje, którą przedstawił minister Mieczysław Lesz.

Stwierdził on, że sytuacja w handlu artykułami spożywczymi wiąże się z trudnościami spowodowanymi dwoma ostatnimi latami, niekorzystnymi dla rolnictwa.

Rząd podejmuje szereg niezbędnych posunięć. W celu, po prawy zaopatrzenia zakupiono za granicą 45 tys. ton mięsa.

Seminarium specjalistów psychologii klinicznej

Dzisiaj i jutro odbywa się w Poznaniu Międzynarodowe Seminarium z psychologii klinicznej. Organizatorami jego są: Katedra Psychologii Klinicznej UAM, Sekcja Kliniczna Oddziału Polskiego Tow. Psychologicznego oraz taka sama sekcja Studenckiego Koła Psychologów przy UAM.

Uczestniczą w seminarium studenci z Poznania, Warszawy, Lublina i Krakowa oraz psychologowie kliniczni z naszego miasta i województwa, a także przedstawiciele świata lekarskiego.

Na seminarium wygłoszonych zostanie kilka referatów, których autorami są pracownicy naukowcy z wymienionych wyższych ośrodków akademickich, a zatrudnieni w placówkach służby zdrowia. (c)

Zbiory warzyw są większe niż w latach ubiegłych. Urodzaj owoców — wbrew pesymistycznym prognozom — okazał się lepszy niż przewidywano.

Zaopatrzenie rynku w artykuły odzieżowe i obuwnicze jest na ogół zadowalające. Niemniej dają się odczuć pewne trudności w zakresie zaopatrzenia w niektóre tkaniny bawełniane i wełniane. Potrzeby rynku w zakresie artykułów trwałego użytku (oprócz lodówek) są w pełni zaspokajane.

W dyskusji nad informacją przedstawioną przez min. Lesza wzięło udział 11 posłów. Podkreślano potrzebę lepszej organizacji handlu artykułami żywnościowymi.

Wskazywano również na konieczność zapewnienia terminowych dostaw opału. Zwró-

66 sesja Rady Wykonawczej UNESCO

W środę rozpoczęła się w Paryżu 66 sesja Rady Wykonawczej UNESCO.

W dyskusji nad programem obrad delegat Związku Radzieckiego Pawłow, wysunął propozycję, by do programu tego włączyć punkt „o zadaniach UNESCO w dążeniu do realizacji ogólnego i pełnego rozbrojenia w związku z podpisaniem umowy o zakazie prób z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą”.

Wbrew wypowiedziom przedstawicieli USA i innych państw NATO projekt radziecki przeszedł większością 11 głosów, przeciwko 8 głosom, przy 3 wstrzymujących się. PAP

Bilans huraganu

Dziesiątki tysięcy osób bez dachu nad głową, w tym 5 tys. w samym tylko Port de France, około 20 rannych, 75 proc. budynków zniszczonych w tym mieście — oto pierwszy bilans huraganu „Edith”, który przeszedł nad Martyniką.

Konkurs na 20-lecie rad narodowych — trwa

Zbliżające się 20-lecie Polski Ludowej jest zarazem 20-leciem rad narodowych. Dla uczczenia tej rocznicy miesięcznik „Gospodarka i Administracja Terenowa” ogłosił w ubiegłym roku (numery 3, 6 i 11) konkurs na materiały dotyczące powstania, rozwoju i działalności rad.

Dotychczas napłynęło na konkurs ponad 100 prac na różne tematy dotyczące działalności rad — począwszy od okresu okupacji, a skończywszy na najnowszym wydarzeniach i zmianach, jakie nastąpiły w gospodarce i administracji rad w wyniku procesu decentralizacji.

Biorąc pod uwagę liczne prośby działaczy z terenu, którzy nie są w stanie sfinalizować rozpoczętych prac do 31 października br. (termin zakończenia nadsyłania prac na konkurs) — jury postanowiło przedłużyć termin nadsyłania materiałów konkursowych do 1 grudnia 1963 r.

Materiały należy nadsyłać pod adresem redakcji „GIAT”, Warszawa ul. Nowogrodzka 15/2. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-214czy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, p.7

cono uwagę na trudności z zakupem środków piorących oraz poddano krytyce stan zaopatrzenia handlu detalicznego w zeszyty i pomoce szkolne. PAP

O czyje względy zabiega de Gaulle?

W przemówieniu wygłoszonym w czwartek rano w Montelimar wobec nielicznych słuchaczy, generał de Gaulle wezwał społeczeństwo do jedności i zgrupowania się wokół jego osoby. Szef państwa polemizował z zarzutami, że jego polityka prowadzi do izolacji Francji na arenie międzynarodowej.

„Nigdy jeszcze nie zabiegano tak o nasze względy ze wszystkich stron, mówi to wam prezydent Republiki” — oświadczył generał.

W godzinach popołudniowych generał de Gaulle udał się na płaskowzgórze Vercors, gdzie bojownicy francuskiego ruchu oporu toczyli bohaterkie walki z najeźdźcą hitlerowskim. (PAP)

Historycy o Marynarce Wojennej

Z okazji 20-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego rozpoczęła się w czwartek w Gdyni 3-dniowa sesja historyczna, zorganizowana przez dowództwo Marynarki Wojennej.

Uczestniczą w niej naukowcy z akademickich ośrodków badawczych oraz historycy z instytucji wojskowych.

W czasie konferencji wygłoszonych zostanie szereg referatów obrazujących m. in. historię powstania ludowych sił zbrojnych oraz udział polskich komunistów w organizowaniu W. P. i realizacji programu odzyskania szerokiego dostępu do morza.

Reżim terroru w Dominikanie

Jak donosi z Santo Domingo Agencja Prensa Latina, junta wojskowa, która zagarnęła w środę władzę w wyniku puczu wojskowego, wprowadziła w kraju reżim terroru.

Jak już informowaliśmy, junta zawiesiła prawa konstytucyjne i rozwiązała Kongres Narodowy. Postawione zostały poza prawem Dominikańska Partia Ludowo-Socjalistyczna i inne postępowe organizacje polityczne i społeczne, które opowiadały się za poparciem rewolucji ku bańskiej.

Gambia uzyska niepodległość



Ministerstwo kolonii W. Brytanii ogłosiło w środę, że angielska kolonia i protektorat w Afryce zachodniej, Gambia uzyska pełną niepodległość z dniem 4 października br. [PAP]

Kogo zobaczymy na wyścigach kartingowych o puchar „Głosu” i AW

Jak już informowaliśmy, najbliższa niedziela sportowa w Poznaniu przebiegnie pod znakiem ogólnopolskich wyścigów gokartów, organizowanych przez Automobilklub Wielkopolski wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego”. Wyścigi zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, gdyż przyjazd zgłosił już czołowi kierowcy.

Po biegach eliminacyjnych odbędzie się finał, którego zwycięzca otrzyma Puchar AW, a najlepszy Wielkopolek — piękny puchar, ufundowany przez naszą redakcję. Ponadto, wszystkich najlepszych kierowców zobaczymy w specjalnym wyścigu p.n. „Kryterium Asów”.

Interesujący będzie wspólny start zawodników, posiadających licencje seniora z juniorami; wielu kierowców tej, ostatniej grupy reprezentuje bardzo wysoki poziom. Przykładem mogą tu być kartingowcy Stomila i wrzesińskich Zjednoczonych. Stomil reprezentowany będzie przez braci: Tadeusza i Lechosława Rybacz-

ków, Telesfora Grygryla i Floriana Szramę. Ekipę wrzesińską stanowić będą: Stanisław Grajek, Stanisław Musielak i Michał Lisak. Wczoraj wpłynęły dodatkowe zgłoszenia zamiejscowych zawodników. Na liście startowej znalazło się m. in. nazwisko Franciszka Kukulę (reprezentant Polaka na wyścigach w Budapeszcie), Daniela Barona — obaj z AP Katowice. Zgłosił się także Roman Janko z Włocławka i Czechowice.

Z poznańskich zawodników, na uwagę zasługuje, coraz lepiej jeżdżący, Jerzy Stomiński z AZS. Jeszcze w ubiegłym roku startował on w grupie juniorów, a już podczas tegorocznych eliminacji nawiązał do czołowych seniorów. Okazuje się, że poznańskiemu wybitnie „leży” ten sport, że nie ustępujemy najlepszym. O zainteresowaniu Poznania kartingiem świadczy również wieloletnie tłumy widzów podczas każdej imprezy. Na podstawie telefonów i listów do redakcji, śmiało powiedzieć możemy, że ta dyscyplina sportu ma już swoich, zagorzałych kibiców, którzy nie opuszczą jeszcze żadnego wyścigu i żywo interesują się wynikami, osiąganymi w innych miastach.

Przypominamy, że niedzielny, ogólnopolski wyścig gokartów odbędzie się przed nową pływnią na ul. Chwiałkowskiego. Początek imprezy o godz. 10. (d)

Sukces Bekera w Bułgarii

Józef Beker odniósł zwycięstwo w siódmym etapie wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii. Etap ten miał 184 km i prowadził z Russe do Gabrowa. Na trzecim miejscu uplasował się drugi nasz kolarz LZS — Jochem, a Surmiński był 20, co przyniosło drużynie LZS także zespołowe zwycięstwo etapowe. Po 7 etapach przodownikiem jest Bułgar Goczew, a najlepszy z Polaków Pokorny zajmuje 11 miejsce. Zespołowo prowadzą Bułgarzy (92.55.59) przed Jugosłowianami (93.18.16) i Polakami (93.26.54).

Zwycięstwo Polaków w Rumunii

W miejscowości Arad rozegrano 26 bm. międzypaństwowy mecz piłkarski między młodzieżowymi reprezentacjami Rumunii i Polski. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Polacy 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Kielec w 35 min., Stachula w 40 min. i Hausner w 50 min.

Przed kajakarzami Poznania jeszcze ciekawe regaty

Prawie zupełnie bez echa przeżyły ostatnie długodystansowe regaty na Warcie, organizowane od wielu lat. Zbyt wiele było ciekawych imprez by można było udać się nad Wartę, gdzie w wyścigach od Sremu do Poznania uczestniczyło około 150 kajakarzy, mężczyźni i kobiety w różnym wieku i na różnych dystansach.

Bieg sztafetowy Srem — Poznań zgromadził na starcie pięć dwuosobowych osad. Wygrał po raz trzeci z rzędu Zawisza Bydgoszcz przed Poznanią i Wartą. Zwycięzcy otrzymali puchar ufundowany przez inicjatorów tego wyścigu MKS Surma w Poznaniu. W czwórkach juniorów (Pasz czykowo — Poznań) zwyciężył Stomil przed Wartą i Poznanią. W jedynek kobiet (Dębina — Poznań) Dominiak — Stomil przed Kulezak — Poznanią i Torzecką — Stomil. Z 29 zespołów dwóch mężczyzn — zwycięsko wyszła osada Surmy.

Punktacja tych regat jest następująca: 1. Warta 316 pkt., Stomil 218, Poznań 200, Surma 110, MKS 106, Zawisza 76, Energetyk 70. Budowlani 66 i Lech 16.

6 października nastąpi na Malcie zamknięcie sezonu w okręgu poznańskim. Z tej okazji odbędą się regaty na krótkich dystansach. Udział wezmą również kajakarzy. Do zawodów tych każdy klub może wystawić po jednej osadzie do każdej konkurencji. Dla zawodników zgromadzonych w Oporoku Przygotowań Olimpijskich nie zakończy się jeszcze sezon. Reprezentanci pięciu OPO z Poznania, Szczecina, Wrocławia, Bydgoszczy i Warszawy staną do zawodów organizowanych przez PKOl. 13 października w Włocław-

Porażka Olimpii w Szamotulach

Niespodziewanej porażki doznała wczoraj w Szamotulach poznańska Olimpia. Przegrała bowiem z miejscową Spartą 0:1 (0:1). Jedyną bramkę zdobył w 15 min. gry — Pupa.

Pikarzem Olimpii w tym meczu nie nie wychodziło. Szczególnie w drugiej części spotkania, kiedy poznaniancy posiadali zdecydowaną przewagę napastnicy Olimpii grali zbyt nerwowo, a strzały ich bądź przechodziły obok bramki, bądź stawały się łupem świetnie usposobionego i ze szczęściem broniącego bramkarza gospodarzy.

Tak więc zawodnikom Sparty za niebywałą ambicję i ofiarności należą się słowa uznania. Jeszcze raz potwierdza się stare piłkarskie przysłowie — „piłka jest okrągła”. (m)

Rekord w strzeleckich mistrzostwach

W czwartek, w piątym dniu odbywających się we Wrocławiu Strzeleckich Mistrzostw Polski, zakończono konkurencję KBKS — 2 kobiet. W punktacji łącznej tej konkurencji za trzy postawy mistrzynią została Sosin (Wawel Kraków) — 534 pkt., przed Kwaśniewicz (Wawel) i Kowalska (AZS Łódź) — obie z tym samym wynikiem. W postawie leżącej tej konkurencji mistrzostwo zdobyła Sosin (Wawel) — 296 pkt., w postawie kłęczącej — Kowalska (AZS Łódź) — 285 pkt., a w postawie stojącej Pawłowska (Wiśła Kraków) — 263 pkt.

Po dokładnych obliczeniach zakończonej w środę konkurencji p.d-5 okazało się, że drużyna Wawelu ustanowiła nowy rekord Polski (2299 pkt.). Rekord ten jest lepszy od poprzedniego należącego do warszawskiej Legii, aż o 90 pkt.

Koszykówka

Turniej AZS-u rozpoczął

Wczoraj w sali przy ul. Solnej 11 rozpoczął się turniej koszykówki kobiet i mężczyzn o puchar Zarządu Głównego AZS-u. Startuje osiem zespołów męskich i sześć żeńskich. W pierwszym dniu bardzo dobrze wypadły drużyny poznańskie, które w swoich spotkaniach odniosły zwycięstwa. Koszykarki AZS-u Poznań, pokonały Kraków 71:44 a mężczyźni wygrali z Białymostkiem 82:39. W obu tych spotkaniach poznaniancy mieli zdecydowaną przewagę od pierwszego gwizdka do końca.

W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: kobiety — AZS AWF W-wa — AZS Toruń 83:40, AZS Wrocław — AZS Lublin 2:0 w.o.; mężczyźni: AZS AWF W-wa — AZS Gliwice 43:43, AZS Kraków — AZS Gdańsk 65:64. (s)

Zapaśnicy gotowi do meczu z Bułgarią i Danią

Kadra narodowa i olimpijska w zapasach przebywa na zgrupowaniu w Jeleniej Górze, przygotowując się do zawodów międzynarodowych z Bułgarią i Danią. W zespole kadrowych występuje również kilku reprezentantów Poznania i Sulmierzyca. Zapaśnikom Wielkopolski oraz ich kolegom z innych okręgów dziękujemy za przesłane pozdrowienia spod Karkonoszy. (p)

WIELKI KONKURS „KOZIOŁKÓW” trwa! 183 cenne nagrody — wartości 500.000 zł

w tym 2 samochody: „MOSKWICZ” i „SYRENA” oraz wiele innych czekają na Ciebie!

NIE PRZEOCZ OKAZJI I ZŁÓŻ ZARAZ KUPONY!

SZCZYPŁA OPTYMIZMU

Tegoroczna posucha, panująca w okresie lipiec — sierpień, jest wciąż tematem dla prasy i radia, dla wielu narażonych na zebrań. Przejęci troską o rozwój hodowli zwierząt, działacze i autorzy artykułów prasowych, naukowcy i praktycy, starają się znaleźć najlepsze sposoby i środki zaradcze dla przezwyciężenia trudności paszowych.

Jest rzeczą niewątpliwą, że susza spowodowała lekki spadek produkcji roślinnej w ogóle, a upraw pastewnych w szczególności. Jeśli chodzi o zboże, to spadek w naszym województwie jest niewielki, około 130 kg na hektarze, w sumie 60 tysięcy ton produkcji globalnej — jak zaznaczył na wrocławskiej naradzie* aktywny rolnik województwa — mgr Jan Heidrich. Najdotkliwiej susza dała się we znaki burakom cukrowym i ziemniakom, wświewkom koniczyn, lucerny i seradeli, wstrzymała rozwój traw na łąkach i pastwiskach oraz zahamowała prawidłowy przebieg upraw poplonów ścierniskowych.

Drugi szacunek plonów, dokonany pod koniec sierpnia przez państwową służbę rolną, wykazał obraz nie bardzo optymistyczny dla rozwoju produkcji hodowlanej. Stąd przeciwdziałanie władz partyjnych i państwowych, poszukiwanie środków zaradczych, zwiększenie dostaw paszy treściwej itp.

Tymczasem we wrześniu nastąpiła korzystna zmiana warunków klimatycznych. Sama przyroda przysłała niejako w sukurs poczynaniom ludzkim. Obfite opady deszczowe przyniosły oddech zeschłupiałej ziemi. Ożywiła się wszelka roślinność. Zazieleniły się pastwiska i nastąpił odrost traw na łąkach oraz wświewek pastewnych na polach, Buraki cukrowe, których plony oceniano w naszym województwie pesymistycznie, poprawiły swój stan. W sierpniu szacowano 220 q z ha, obecna analiza wykazała, że można się spodziewać średnio w województwie 260 q, a w niektórych rejonach cukrowniczych (Miejska Górka, Zduny, Zbiersk), nawet do 300 q z ha. Rzecz jasna, że w odpowiednim stosunku wzrosną również plony liści, a w czasie kampanii cukrowniczej, przydziały wysłodków, które stanowią przede wszystkim dobry materiał na kisonki.

Wśród rolników zapanowały bardziej optymistyczne nastroje, co dało się odczuć w dyskusji na wspomnianej naradzie w Poznaniu. Ta szczypła optymizmu jest zjawiskiem pozytywnym. Nie znaczy to jednak — jak słusznie podkreślano — że przyroda rozwiąże całość zagadnienia, że zlikwiduje niedobory paszowe, powstanie skutki suszy, że zniweluje deficyt paszowy.

Tego nie należy się spodziewać. Mimo wszystko, deficyt pasz obywatelskich jest znaczny. I dlatego wszystkie bez wyjątku gospodarstwa rolne obowiązują nadal skrupulatnie przestrzeganie wskazań i zaleceń w zakresie gromadzenia pasz roślinnych i racjonalnego ich użytkowania. Chodzi tu bowiem nie tylko o utrzymanie obecnego stanu pogłowia bydła i trzody chlewnej, ale o jego dalsze podnoszenie ilościowe i jakościowe, o przyspieszenie tuczu bekonów i sztuk słońinowo-mięsnych oraz wzrost wydajności mlecznej krów.

Dla osiągnięcia tego celu, a przynajmniej, dla ułatwienia pracy w zakresie organizacji bazy paszowej. Prezydium WRN wyda w najbliższych dniach zalecenie, urządzania zebrań wiejskich, na których ustalać się będzie z poszczególnymi rolnikami plany gromadzenia pasz, przygotowywania kisonek z najróżniejszych komponentów — łąków ziemniaczanych, naci marchwianej, koniczyny, lucerny, kukurydzy, zielonych poplonów, liści buraczanych i wysłodków. Organizowane będą pokazy racjonalnego żywienia inwentarza i uszlachetniania pasz słońinowych przez wzbogacanie ich w białko, aminokwasy i węglowodany. Zorganizowane zostaną, wzorem roku ubiegłego, praktyczne pokazy parowania i kisenia ziemniaków, co jest szczególnie wskazane z uwagi na wótność ich wegetację na polu.

Pomoc państwa dla rolnictwa jest bardzo wszechstronna: finansowa, materiałowa, paszowa i organizacyjna. Przychodzi ona w jak najbardziej odpowiednim czasie i — umiejętnie wykorzystana — może ograniczyć do minimum niedobory paszowe, powstające wskutek suszy. (kj)

*) Narada, zwołana przez Prezydium WRN i Komitet do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR w dniu 24 IX 1963 r. — o czym donosiliśmy.

O jaką laicyzację chodzi?

Laicyzacja oświaty i wychowania nie jest w naszym kraju wynalazkiem epoki socjalizmu. Tradycje walki o zewszwiecczenie życia społecznego są stare i bogate. Już w roku 1309 powstał np. w Legnicy projekt przekształcenia szkoły niższej na szkołę, w której wykładano by, jak cytują w swej pracy J. Bardach i G. Labuda*) — „księgi świeckie, przyrodnicze i inne rozmaite, do których są przygotowywani słuchający”. Z kościelnym charakterem, stanowczo i uprzywilejowaniem majątkowym uczniowie zrywa z inicjatywy burmistrza i rajcy miejskiego, a równocześnie profesora medycyny Plik-Zawadzkiego założona w roku 1588 w Krakowie Szkoła Nowodworskiego. Charakter szkoły świeckiej, opartej całkowicie na laickim programie nauczania miało powstać w połowie XVII stulecia z inicjatywy Krzysztofa i Łukasza Opalińskich — gimnazjum sierakowskie. Uczono tam takich przedmiotów, jak: geografii, kosmografii, astronomii, pewnych elementów fizyki, anatomii, fizjologii i geologii — zupełnie nieznanymi innym ówczesnym szkołom polskim.

Jednak tendencje laicyzacji oświaty w Polsce, nasilające się w okresie reformacji, dotyczyły zaledwie wąskiego odcinka nauczania, obejmując jedną lub w najlepszym przypadku — kilka szkół. O zewszwiecczenie wszystkich szkół Rzeczypospolitej pokusiła się dopiero Komisja Edukacji Narodowej, wybrana w roku 1773 przez Sejm. I chociaż w początkach działalności Komisji Edukacyjnej szkoły nie przestały być duchowymi, to jednak uczyniono w ich religijno-kościelnym charakterze poważny wyłom. Wprowadzono do szkół nową „nauczkę moralną” odrzucającą sankcje religijne na rzecz sankcji społecznych, rozumowych. Zmierzano do przyswojenia za-

*) Historia Polski, rozdz. VIII „Kultura polska w dobie zjednoczenia”, 1957.

ówno wierzącym jak niewierzącym tych samych zasad międzyludzkiego współżycia i współdziałania.

Piękną kartę w dążeniu do laicyzacji już nie tylko oświaty i wychowania młodzieży ale i całego społeczeństwa, ma poznański ruch laicki lat czterdziestych ubiegłego stulecia. Grupa postępowej inteligencji m. in. Karol Libelt, Edward Dembowski, Ignacy Kisielnicki — skupiona w pismach „Rok” i „Tygodnik Literacki” walczy o ukształtowanie nowego człowieka, nowego obywatela. „Nowy człowiek” poznański ośrodek laickiego posiada wiele cech w jakie i współczesny ruch laicki pragnie wyposażyć pokolenie budujące socjalizm. Należy do nich przede wszystkim miłość ojczyzny, ujawniająca się nie w słowach, ale w pracy dla jej dobra. Dalej: odwaga w życiu cywilnym i publicznym, solidarność, umiowanie i wytrwałość w pracy, umiejętność doprowadzenia do końca raz rozpoczętej roboty, uporczywe dążenie do celu, dokładność, ścisłość itp. W zakresie nauczania poznański ośrodek laicki walczył o wyemancypowanie szkoły spod wpływów Kościoła, który sprawiał władzę zwierzchnią — kontrolną nad szkołami. W wyniku tego nauczyciele na zebrań powiatowych, które w połowie 1847 roku odbyły się w całym Wielkim Księstwie Poznańskim, zażądali, „aby inspekcja szkół księdom odebrana, a osobom innym powierzona została”.

W latach międzywojennych o laicyzację społeczeństwa walczyły najcięższe umysły polski, m. in. prof. Wacław Nałkowski, prof. Henryk Ulaszyn — znany wielu starszym poznaniakom ze swoich śmiałych wystąpień, ostro krytykowany przez ówczesną poznańską prasę z „Kurierem Poznańskim” na czele, prof. Władysław Wytwicki oraz prof. Tadeusz Kotarbiński. Ten ostatni tak pisze w 10 numerze „Racjonalisty” w roku 1931:

dobrze zachowane wały i odkopane podwaliny Bolesławowego pałacu.

Uplętnęły zaledwie dwa miesiące i już pawilon muzealny zacieka. Idzie zima — brak zabezpieczenia. Utrzymanie takiego ośrodka kosztuje około 100 tysięcy złotych rocznie, nie ma kto tych pieniędzy dać. Bo sytuacja wywodziła się paradoksalna. Rezerwat giecki należy do Muzeum Archeologicznego, a więc ono jest zobowiązane do opieki nad swoją placówką, ale władze miejskie w Poznaniu, które subdygują Muzeum, nie chcą się zgodzić na wydawanie pieniędzy poza granicami administracyjnymi. Władze powiatowe w Środzie chętnie by pomogły, ale brak im i podziału i funduszy — przecież to placówka podlegająca Muzeum i Poznaniowi. W tej sytuacji Gieczowi grozi to, co go spotkało w roku 1038 — nowa ruina.

A może Wydział Kultury Prezydium WRN i Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania znajdą jakąś radę, zanim czas nie zdemoluje rezerwału?

J. H.

W sprawie Gieczy Rezerwat i co dalej?

22 lipca br. uroczyste otwarto rezerwat archeologiczny w Gieczy (pow. Środa). Publiczności udostępniono wntenczas wybudowany pawilon, w którym, obok milej kawiarenki, urządzono wystawę (projekt art. plastyka Ludomira Kapczyńskiego), przedstawiającą w sposób zwięzły i zarazem prosty dzieje grodu gieckiego, wzbogaconą fotolami z wykopalisk, mapkami i planami. Rezerwat ten wzbudził duże zainteresowanie wśród okolicznej ludności, nie ma nikogo w najbliższych wioskach, kto by nie orientował się w historii Gieczy ongiś sławnego z załogi wojów pierwszych piastowców, a dziś z jednego w kraju tego rodzaju rezerwału. Zainteresowali się i poznaniacy, chętnie tu przyjeżdżają, by podziwiać

W młodzieżowej gospodzie

Korespondencja własna z NRD

gospodarzy tutaj, otoczony gromadą krzykliwych i pełnych wigoru gości. Kłopotliwe? Być może, ale p. Hamann lubi te prace. Chętnie odpowiada na pytania dziennikarza: — „Jugendherberge” w Waren jest jedną z około 350 „Gospód Młodzieżowych” rozsianych na terenie całej NRD. W najbliższej okolicy, nad jeziorem Muerlitz, znajdują się jeszcze trzy tego typu placówki: w Roebel, Zielow i Mirow. Założeniem jest, aby pokryć całą Republikę siecią „Gospód” położonych na szlakach turystycznych, w odległości jednego dnia pieszej wędrowki jedna od drugiej.

Nasza „Gospoda” w Waren dysponuje 35 miejscami noclegowymi. W sezonie letnim jej pojemność zwiększa się o 30 miejsc w namiotach. Każdy młody człowiek może otrzymać tutaj nocleg w cenie od 25—50 fenigów (dwa razy taniej niż kosztuje paczka popularnych papierosów). Oczywiście, nie oferuje się tu komfortowych warunków, ale młodzież w zupełności to wystarcza, byle było czysto i pod dachem...

Dla niespodzianych przybyszów rezerwuje się stale 10 proc. miejsc. W ostateczności można też rozłożyć sieniki na podłodze...

W trakcie rozmowy kierownik Hamann wydobywa z szuflady grubą zeszyt oprawny w czerwoną skórę. Okazuje się, że zawarta w nim jest niespodzianka: przed trzema laty bawiła tu grupa polskich turystów. Pozostawili po sobie miłe wspomnienia tudzież ślad w książce pamiątkowej „Gospody”.

Pora teraz obejrzeć urządzenia „Gospody”. Kierownik Hamann demonstruje mi pomieszczenia sypialne. Połki są niewielkie i schłodne, łóżka piętrowe. Brak pościeli, zastępują koce. Tak jest taniej, a prawdziwemu turystyce nie potrzeba przecież przeszcierać... — śmieje się kierownik Hamann. Do dyspozycji mieszkańców „Gospody” stoi kuchnia, gdzie można samemu przygotować sobie posiłek, obok niej jadalnia, umywalka, wreszcie biblioteczka z aparatem radiowym. I to już wszystko, jeśli nie liczyć największej atrakcji

„Postęp cywilizacyjny i kulturalny polega bardzo często na odrzuceniu tego, co w przeszłości uznawano za potrzebne i wartościowe. Bywały i są dobra o wartości krótkotrwałej, doraźnej np. sztuka przepisywania ksiąg. Postęp kulturalny wymaga odrzucenia tego wszystkiego, co stare i przetrzałe, a więc i porzucenia starych poglądów. Do nich należy również religia. Usunięcie nauki religii ze szkoły nie rozwiązuje jednak problemu. Szkoła musi czynnie wystąpić przeciwko wszelkim wpływom religijnym bez względu na to skąd one płyną”.

Ciekawa i bardzo bogata jest tradycja ruchu laickiego w Polsce. Zainteresowanych tym tematem odsyłam do świetnej pracy dr. Bolesława Pleśniarskiego pt. „Zarys historii laicyzacji oświaty i wychowania w Polsce” wydanej przez „Iskry”. Na tle jednak radykalnej myśli laickiej, reprezentowanej np. przez prof. T. Kotarbińskiego, świeckość szkół jest zaledwie pierwszym krokiem do ukształtowania się nowej socjalistycznej szkoły. Starając się przygotować młodzież do życia w ustroju socjalistycznym, pedagogika socjalistyczna musi zdecydowanie wypowiedzieć się przeciw wszystkiemu, co podważa lub kwestionuje zasady naszego ustroju. Musi wychować człowieka, który nie tylko zna i rozumie, lecz także jest głęboko przekonany o słuszności zasad socjalizmu. Takiego człowieka, który będzie aktywnie i twórczo uczestniczył w budowie nowego ustroju, czerpiąc ze swej pracy radość i poczucie życiowego sukcesu.

Dlatego przed społecznym ruchem laickim stają dziś nowe zadania. Pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej i różnicowania jej form tak, by dały gwarancje dotarcia do jak najszerszych rzesz społeczeństwa. Warunkiem prawidłowej realizacji laickiego programu nauczania i wychowania w szkole, jest bowiem przychylna dlań atmosfera w społeczeństwie. Mówiono o tych sprawach na ostatnim plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Szkół Świeckich. Plany pracy Towarzystwa na najbliższy okres idą w kierunku uwielokrotnienia wszystkich dotychczasowych form działalności, przez zwiększenie sieci uniwersytetów dla rodziców, liczby odczytów i prelekcji środowiskowych oraz kontynuacji Studium Kultury Życia dla dorastającej młodzieży. Jednocześnie Towarzystwo będzie starało się zbliżyć z problematyką świeckiego wychowania do inteligencji działającej w terenie, która nie zawsze uczestniczy w procesie laicyzacji swego środowiska, chociaż jest najbardziej do tego powołana. Dla pogłębienia wiedzy z zakresu socjalistycznej pedagogiki TSS otwiera Wojewódzki Uniwersytet — pomysły jako wolna wszechtechna Towarzystwa. Wszystkie te poczynania godne są społecznego poparcia, dają bowiem do tego, by nie było rozszczepienia między współczesnymi wymogami życia a przygotowaniem do niego społeczeństwa.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Eskadry artystyczne Festivali zespołów Lotnictwa Operacyjnego

Festivali Zespołów Artystycznych Lotnictwa Operacyjnego (21 — 23 bm.) zapoczątkował występ zespołu dramatycznego sztuksy Berliolla Brechta „Maika Courage i jej dzieci”. Sztuksa to niełatwa i trzeba podziwiać odwagę 15 młodszych teatru amatorskiego. Musieli oni dobrze poznać okres wojny trzydziestoletniej (drugie ćwierćwiecze XVII w.), opanować tekst nie zawsze szczęśliwego tłumaczenia St. J. Leca. Nieudane było posługiwanie się magnetofonem w partiach wprowadzających do poszczególnych aktów. O wiele lepiej usłupy te wypadłyby, gdyby je ktoś bezpośrednio wygłosił z sceny. Maika Courage (Irena Iskra) gubiąc swoje dzieci w wędrowce po świecie, wśród wojsk wzajemnie siebie zwalcających, była przekonywająca, inni artyści mimo nieobycia scenicznego dołożyli maksimum woli, aby sztuksa Brechta wypadła jak najlepiej. Scenograf — Aleksander Pieczul w konsultacji ze scenografem Teatru Polskiego w Poznaniu — Stanisławem Bąkowskim posługiwał się dość oszczędnie elementami scenicznymi, nie rezygnując jednak z ich „czytelności”.

Trudno mi powiedzieć, który z zespołów esiradowych był najlepszy. Dobór deklamacji, piosenek, skeczy, dialogów, melodii — jak można było wysnuć z pokazanego repertuaru — nie jest tak bardzo bogaty. Po drugie — poziom artystyczny jest uzależniony od tego, kto jest wykonawcą i jakie ma przygotowanie. W zespole, który pokazał „Radosny jubileusz w kawiarence pod gwiazdami”, widziałem oficerów, podoficerów i szeregowców, gdy w zespole „Sadza” popisywali się żołnierze do rangi kaprala włącznie. Pierwszy więc pokazał się okazale. Zespoły złożone z szeregowców bardziej mi się jednak podobały przez swoją bezpośredność i naturalność i klimat żołnierskiego życia.

Nie wszystkie składanki estradowe były moim zdaniem udane. Na przykład „Radosny jubileusz w kawiarence pod gwiazdami” zbyt był kawiarniany, za bardzo „cywilny”, gdy widz spodziewał się elementów wojskowych, patriotycznych. Inne programy zawierały w pierwszej części (oficjalnej) dużą dozę patriotyzmu, nawiązywały do powstania ludowego wojska. W drugiej zaś — dominowała miłość. Miłość w przygodzie, w skeczach i w piosence. Ujawniło się tu nie wielkie bogactwo utworów dostosowanych do potrzeb wojska. Zabrakło też większej liczby nowych piosenek wojskowych, melodyjnych, takich, co słuchaczowi nie wypadają z pamięci, towarzyszą mu w marszu, w zajęciach wojskowych i poza służbą wojskową. Czyżby kompozytorzy nie widzieli wcale potrzeb wojska?

Żołnierze — wykonawcy byli przejęci festiwalem, chodzili im o honor swoich jednostek. Godny podziwu jest ich „trud w opanowaniu pamięciowym tekstów, nieraz bardzo długich, w przyswojeniu sobie swobody na scenie. Orkiestry jazzowe dobre. Słuchacze nie szczędzili im słusnych braw.

Osobne słowa uznania należą się deklamatorom, a szczególnie estradzie poetyckiej, która dała program pt. „Żołnierska droga” z dużym odczuciem wewnętrznym i z pafsem patriotycznym. Bo na wojsko my cywile patrzymy nieco inaczej niż sami żołnierze. Interesuje nas nie tylko ich wyposażenie techniczne, ale i ładunek miłości ojczyzny i woli obrony pokoju, tego ładunku szukamy nawet na estradzie. Znajdywaliśmy go właśnie w indywidualnych i zbiorowych recytacjach.

Festiwal udał się: wzbudził ambicje artystyczne u żołnierzy, wykazał niedostatki i dobre strony repertuaru, przybliżył wreszcie wojsko społeczeństwu.

JÓZEF HALAGOWSKI

— pobliskiego jeziora z plażą, łódkami do wynajęcia i przystani dla spacerujących statków.

Mam pewne wątpliwości: — A co dzieje się w „Gospodzie” zimą?

— Nawet w sezonie zimowym „Jugendherberge” jest stale pełna. Urządza się tu kursy FDJ, czasem przybyszą z zagranicy i członkowie innych organizacji społecznych.

— „Gospody” są chyba instytucją dość kosztowną?

— W skali Republiki wydaje się rocznie na ich utrzymanie, remonty itp. kwotę około 7 milionów marek. Nie jest to tak wiele, jeśli zważyć korzyści, których przecież nie da się przeliczyć na gotówkę. Ułatwiają one poznanie ojczystego kraju nawet niezamożnym młodym ludziom — mieszkającym na całe wakacje kosztuje tylko kilkanaście marek. Dla uzupełnienia podam jeszcze jedną liczbę: „Gospody Młodzieżowe” w NRD udzielają w ciągu roku około 4 milionów noclegów. To naprawdę sporo. W 1953 roku, gdy oddawano do użytku naszą „Gospodę” w Waren, liczba udzielonych noclegów wynosiła 2,5 miliona. W ciągu ośmiu lat przybyło więc półtora miliona...

JACEK MAZIARSKI

TEATR

OPERA — godz. 19 — „Romeo i Julia”; OPERETKA — g. 19 — „Sinobrody”; POLSKI — g. 16 — „Ifigenia w Taurydzie”; g. 19 — „Małżeństwo”; NOWY — g. 19 — „Fizycy”; MARCINEK — g. 11 — „Teatr Pietruszki”; IZBA RZEMIEŚNICZA — g. 19.30 — Teatr Studencki Satyryczny z Warszawy.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 — „Zawrót głowy” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 — „Viridiana” (hiszp.-meksyk., 18 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16 — „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 18, 20.15 — „Nieznajomi z pociągu” (USA, 16 l.); GONG — g. 10, 12 — „Przystanek, komisariat” (bułgarski, 14 lat); godz. 15.30, 19 — „Anatomia morderstwa” (USA, 16 lat); GRUNWALD — godz. 16, 19.30 — „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13.30, 16.30 — „Nieletni świadkowie” (ang., 16 l.); g. 18, 20.15 — „Matka Joanna od Aniołów” (pol., 18 l.); HUTNIK — godz. 16.45, 19 — „Dowcipni” (franc., 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20.15 — „Byłem Montgomerym” (ang., 12 l.); OSIEDLE — godz. 16, 18, 20 — „Zbrodnia i panna” (pol., 16 l.); KINO PALACOWE — g. 16, 18, 20 — „Ostatni kurs” (pol., 16 lat); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Diabelska przepaść” (CSRS, 14 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Pasazerkę” (pol., 16 l.); RUSALKI — g. 17.30, 20 — „Zabawa buzia” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Zbrodnia i panna” (pol., 16 l.); TEĆZA — g. 16, 18, 20 — „Smarkula” (pol., 16 l.); WARTA — g. 10, 20 — „Ludobójcy” (szwedz., 15 l.); g. 12.30, 15, 17.30 — „Słaba pleć” (franc., 18 lat); WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Prawda” (franc., 18 l.); WILDA — g. 14, 16.30, 19 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); WRZOS (LUBON — nieczynne; WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 — „Alibi doskonałe” (ang., 12 l.); ZNICZ (ZABIKOWO) — g. 19 — „Okres próbny” (radz., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 7.54 — Muzyka; 8.35 — Fel. ekonomiczny; 8.50 — Suity rozrywkowe; 9.30 — „Czego chcemy słuchać”; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Koncert symf.; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Fragmenty instrumentalne z oper; 13.25 — „Pani Bovary” odc. 41 powieści Gustawa Flauberta; 13.45 — Muzyczny tydzień Poznań; 14 — Spacerkiem po Poznaniu; 14.15 — Mel. Jesień; 14.30 — „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Kilka melodii; 15.10 — Pieśni do poezji Aleksandra Puszkina; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Dla młodzieży; 18.25 — Loteryjka muzyczna; 18.45 — Z cyklu: „Sesamie otwórz się”; 19.30 — III Reportaż z VIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej; 20.20 — Dyskusja literacka; 20.40 — Do tańca zapraszają orkiestry: Paula Piota, Angèle Pinto i Francka Pourcelia; 21.27 — Sport; 21.30 — Koncert słynnych solistów; 22.05 — Festiwal schowisk czechosłowackich.

Z okazji XX-lecia WP

Propozycje nazw dla nowych szkół

W tym roku, w kilku nowych budynkach szkolnych dzieci rozpoczęły już naukę. Prawie każda z nich otrzymała nazwę, zaproponowaną przez grono nauczycielskie i uczniów.

Na osiedlu Raszyn nową szkołę podstawową nazwano imieniem Kornela Makuszyńskiego. Na Wildzie, przy ul. Jesionowej, szkoła nr 79 otrzymała imię Janka Krasickiego. Drugiej Tysiąclatce na Starym Mieście, przy ul. Kościuszki naganą — jak wiadomo — imię bohatera spod Lenino — por. Mieczysława Kalinowskiego.

Wreszcie więc szkoły (dawniej oznaczano je tylko kolejnym numerem) otrzymują także imiona wybitnych ludzi zapisanych w historii naszego kraju. I chyba słuszenie, że propozycje nadania szkole imienia wysuwają najbardziej zainteresowani — nauczyciele i uczniowie.

W najbliższym czasie nazwy otrzymają dalsze w tym roku oddane do użytku szkoły. M. in. nauczyciele i uczniowie proponują, by szkoła podstawowa przy ul. Swoboda (osiedle przy ul. Świerczewskiego) nazwana została im. Żołnierzy Wielkopolskiej Jednostki KBW. Również nowe liceum, nr 4, na Jeźcach ma otrzymać — z tej samej inicjatywy — nazwę związaną z Wojskiem Polskim. Nazwy nie ma jeszcze pierwsza szkoła Tysiąclatka na Jeźcach, której oficjalne otwarcie nastąpi w najbliższym czasie. I tu grono nauczycielskie wysuwa projekt

nadania jej imienia — I Brygady Pancerniej.

Powyższe propozycje wysunięto z uwagi na obchody związane z 20-leciem Wojska Polskiego, a również dlatego, że wojsko ofiarne pomaga w realizacji czynów społecznych.

Kilka dni temu ukończono budynek szkoły Tysiąclatka na Jeźcach. Teren przed obiektem postanowiono uporządkować w czynie społecznym. Do prac (wartości 360 tys. zł) przystąpiły: „Szkoła Wojsk Pancernych” oraz pracownicy „Powogazu”, „Wiepofamy” i Zarządu Zieleni Miejskiej, a także rodzice. Wkrótce cały dziedziniec, dla którego urządzenia sportowe wykonała Szkoła Wojsk Pancernych, będzie gotowy. (a)

Poznański Chór Chłopięcy wyjeżdża do NRD

3 października br. wyjeżdża z Poznania Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego, by wziąć udział w „Berliner Festtage” — czyli tradycyjnych, bo już od 7 lat organizowanych uroczystych dniach sztuki. Zaproszenie chóru na tę imprezę świadczy o randze, jaką nasi ulubieńcy zdobyli sobie w Europie. Nie jest to zresztą pierwszy wyjazd chóru do NRD. W czasie poprzednich wizyt chór podbił serca społeczeństwa niemieckiego do tego stopnia, że podczas koncertu w Cottbus burmistrz pobliskiego miasteczka — Dahme zorganizował „uprowadzenie” chłopców, by koncertowali również dla mieszkańców Dahme.

1 października sesja RN m. Poznania

We wtorek, 1 października br., o godz. 10, w sali posiedzeń Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 8/82 odbędzie się XXIV sesja Rady Narodowej m. Poznania.

Sesja poświęcona będzie ocenie działalności Dzielnicowej Rady Narodowej Nowe Miasto w bieżącej kadencji. (na)

X Koncert Poznański

W sobotę, 28 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, 29 bm., o godz. 11, w auli UAM odbędzie się X Koncert Poznański, organizowany przy współudziale WKZZ i „Ekspressu Poznańskiego”.

Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna P. F. pod dyktando Zdzisława Szostaka oraz solistki — Aysegül Sarica (Turcja) — fortepian i Alicja Dankowska — sopran, artystka Opery Poznańskiej.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.30.

POZNAN: 9.30 — Melodie ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — „W imperium czterech stron świata”; 10.10 — „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.30 — Koncert muz. dawnej; 11 — „Czarne gwiazdy”; 11.30 — Muzyka; 12.15 — Utwory fortepianowe; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Melodie rozr.; 13.30 — Felieton muz. J. Waldorffa; 14 — „Szwambrania” — fragment powieści Lwa Kosiła, przekład Jana Karola Wende; 15.10 — Muzyka; 15.30 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” — Jana Sebastiana Bacha. Preludium i Fuga G-dur nr 39; 15.35 — Melodie w wykonaniu Orkiestry Andre Kostelanetza; 15.45 — Pieśni chóralne; 16.05 — Koncert muz. dawnej; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. aktualny; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Muz. tan.; 18 — Cykl: „To wszystko działa się naprawdę”; 18.10 — „Człowiek na skrzydle”; 18.30 — Kwadrans piosenek tan.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert rapodii w wykonaniu Orkiestry PR; 19.30 — Z cyklu: „Wojenna pieśń polska; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. tańce ludowe; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Rozmowy o wychowaniu;

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 17.30 — Program dnia; 17.35 — Program dla dzieci — „Wybieramy zawod”; 18 — Film: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”; 18.30 — Magazyn Aktualności Satyrycznych: „Wielokropek”; 18.50 — Program tygodnia; 19.10 — Program tyg. (lok.); 19.20 — Wszelchnica TV: „We Florencji i w Brugach”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.40 — Magazyn „Konkurs”; 21.10 — „Echo-Tygodnia”; 21.25 — Film fabul., prod. franc.: „Ten stary niepoń” — od lat 16; 23 — Wiadomości dziennika; 23.03 — „Warszawska Jesień”.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY — H. CEGIELSKI — chirurgia — internista — ul. Dzierżyńskiego;

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa nr 8/9 — telefon nr 412-96.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79.

Ryby atlantyckie — nowy przysmak w naszym menu

W sklepach Centrali Rybnej, garmazeryjnych PSS i MHD oraz w poznańskich restauracjach znalazły się ostatnio doskonale ryby atlantyckie i potrawy z nich. Połowcy dalekomorskie, prowadzone przez polskie flotyle rybne, przynoszą ostatnio świetne rezultaty. Dlatego też na naszych stołach mogły się znaleźć: kulbiny, karmazyny, plastugi, dorady i inne gatunki ryb posiadających duże wartości odżywcze.

Trzeba jednak przyznać, że wspomniane ryby są jeszcze stosunkowo mało znane w naszych jadłospisach. Jak to często bywa — nie wierzymy, póki nie spróbujemy. Z inicjatywy Wydziału Handlu Prezydium RN m. Poznania, Centrali Rybnej i PZG zorganizowano więc w tych dniach w salach „Arkadii” pokaz — degustację, podczas której zapoznano obecnych ze sposobem przyrządzania ryb atlantyckich do posiłków gorących i potraw garmazeryjnych. Pokaz „chwycił”. Ryby bardzo smakowały.

W związku z wzrastającym zapotrzebowaniem mieszkańców Poznania na ryby atlantyckie, zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Handlu Prezydium RN, mgr. S. Zenkera, zapytaniem: jak aktualnie i w przyszłości przedstawić się będzie zaopatrzenie rynku?

Poznań otrzymał w pierwszym transporcie 120 ton ryb atlantyckich. To poważna ilość. W tym miesiącu w sklepach sprzedano już ponad 40 ton, a przeciętnie po dwa nowe dania rybne wprowadziły do jadłospisu nasze zakłady gastronomiczne. Na Targach Krajowych zorganizowaliśmy z Centralą Rybną specjalną smażalnię ryb atlantyckich. Z obrotów widać, że cieszyły się one zromulowanym powodzeniem. Nie ma obaw, żeby tych ryb zabrakło. Połowcy trwają nadal i Poznań będzie otrzymywał sukcesywnie transporty

Faktem jest, że w porównaniu z innymi krajami spożywamy w ogóle znacznie mniej ryb. Nie zawsze zresztą — z różnych względów — sklepy rybne były dotychczas najeźdźcą zaopatrzone, a tradycyjnie raczej korzystaliśmy tylko z połowów na Bałtyku. W tym roku jednak nasi rybacy (co wiąże się z rozbudową floty) wypłynęli na „szerokie wody”, by dostarczyć krajowi również i te gatunki ryb, które dobrze znane są już na stołach w innych krajach.

— Jakże wartościowe odżywcze mają ryby atlantyckie?

— Zawierają one przede wszystkim duży procent białka (od 60 — 80 proc.) są bogate w tłuszcz. O ile np. dorsz zawiera 2 proc. tłuszczu to w obecnie propagowanych gatunkach jest go średnio 13 proc. Białko rybne ma też znaczny zasób fosforu (niektóre do 200 miligramów na 100 gramów ryby oczyszczonej) oraz dużo witamin z grupy B (B1 i B2).

Z makroelementów ryby atlantyckie zawierają m. in. wapń, potas, sód, chlor, a z mikroelementów, potrzebnych człowiekowi do życia: jod, kobalt, fluor, i to w znacznie większych ilościach, niż ryby z Morza Bałtyckiego. Wartości kaloryczne mięsa rybnego są o wiele wyższe od mięsa wieprzowego i wołowego, a więc jest ono zdrowsze.

A zatem — smaczno!

J. Ł.

Komunikat MO

Organa Milicji poszukują:

Sylwestra Henke s. Juliana i Weroniki z d. Stanisława, ur. 28. 12. 1930 r. w Łopieniu pow. Gnieźno, ostatnio zamieszkałego Łopienno powiat Gnieźno.

Rysopis: wzrost 180 cm, postać smukła, włosy ciemno blond, twarz pociągła, cera blada, czoło niskie proste, oczy niebieskie, brwi łukowate zrosnięte, nos prosty, usta średnie.

Wymieniony jest poszukiwany przez Prokuraturę Powiatową w Wągrowcu za ucieczkę z więzienia i dokonanie szeregu włamań mieszkaniowych i kradzieży na szkodę obywateli.

Ktokolwiek znałby miejsce pobytu poszukiwanego proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej lub Prokuratury Powiatowej w Wągrowcu. Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielanie pomocy, grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

INFORMUJEMY

Kierownictwo Ośrodka Wojewódzkiego Centralnego Kursu Prawa Pracy w Poznaniu zawiadamia, że termin zgłoszeń uczestników pięcioletniego, stażowego Centralnego Kursu Prawa Pracy, zorganizowanego przez Centralną Radę Związków Zawodowych i Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich dla pracowników komórek kadrowych oraz zatrudnienia i plac, upływa z dniem 30 bm. Informacje i druki potrzebne do zgłoszenia uczestników można otrzymać w sekretariacie Ośrodka Wojewódzkiego K. K. P. w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 32, pokój 336, tel. 98-15.

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj, o godz. 18, na prelekcję dr. J. Strzyżewskiego pt.: „Płodność, a pożytycie małżeńskie”.

†
W dniu 25 września 1963 r. odeszła od nas na zawsze, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.

Katarzyna Zawodna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
6165g

Praca

Poszukuje samotnego robotnika (z całym utrzymaniem) do pracy w rolnictwie. Marcin Jakubczak, Grodzisk Wilk. — Odbudowanie Ujazd. 22167g

Paniom, które ubierały misie pluszowe dam pracę w domu oraz przyjmę czeladników w zawodzie ślusarskim. Poznań, Wroniecka 10 m. 9, godz. 9—11. 6039g

Nauka

Kursy przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej O/Woj. w Poznaniu. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe przez zakłady pracy kierować do sekretariatu, ul. A. Lampe 7, tel. 14-45. Biuro czynne od godz. 8—19. K7037

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębkiej. 5717g

Sprzedaz

Sprzedam samochód „Mikrus”. Poznań, Jarochowski 32 m. 7, tel. 639-26. 5897g

Sypialnię orzechową, nowoczesną, dobrze utrzymaną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6047g.

Lokale

Zamienię pokój komfortowy, centrum na kawalętkę, wylęgł. pokój, kuchnię, łazienkę, wyłączone albo kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6042g.

Nieruchomości

Willi piętrowa — 4 pokoje, wylęgł. — cała wolna, z ogrodem 425.000 zł (przy zastępczym mieszkaniu — 2-pokojowym — 250.000 zł), dom nowoczesny — 1 morga ogrodu 320.000 zł, wpłaty 250.000 zł, domek 2 pokoje z ogrodem 120.000 zł, poleca Adamski, Poznań, Małeczkiego 21 m. 9. 6050g

Sprzedam dom — 3 pokoje, kuchnia, Pila, Zabia 15, Wawrzyńczak. 2227p

Sprzedam hektar ziemi z zabudowaniem — kilometr od dworca. Marian Sledziński, Gablin, pow. Środa Pozn. 2227p

Lekarskie

Wróciłem — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Dr Strzyżewski, Niedziałkowskiego 25. 5384g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Długa 9. 5135g

†
Dnia 25 września br. zmarł,

Marcin Paluszak

kierownik Oddziału w Wydziale Handlu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciłszy długoletniego, sumiennego i obowiązkowego pracownika oraz dobrego koleżę.

CZESĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 września br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPPIS PRZY PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA K7090

†
Dnia 25 września 1963 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany i troskliwy mąż, tatuś, syn, zięć, brat i szwagier, śp.

Czesław Tyłski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Luboń 3, Zabikowska 7. 6177g

†
Dnia 25 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś i dziadzio, śp.

inżynier

Bernard Tarnowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, Łódź, New York.

†
Dnia 25 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, dnia 25 września 1963 r., po 71 latach pracowitego i ofiarnego życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 16 w Opalenicy.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 30 bm. w Opalenicy o godz. 6.30.

o czym zawiadamia nieutulona w żalu

CORKA Z SYNEM I RODZINA
Opalenica, Poznań. 6187g

†
Dnia 25 września 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, namaszczonej Olejami św., nasza najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

Balbina Lekszycka

z domu Łukaszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN I SYNOWA, WNUCZKA Z MEZEM, WNUK Z ZONĄ I PRAWNUKI

Poznań, ul. Chudoby 17, Halifax. K7095